

KTO NIE LUBI PŁYWAĆ?

O pomysłach na przekazanie ciechocińskiego basenu termalnosolankowego pisaliśmy już wielokrotnie. O tym, że jest to jeden z najważniejszych obiektów dla naszego miasta, wiedzą zarówno samorządowcy, jak i zarząd Przedsiębiorstwa Uzdrawisko Ciechocinek S.A. Sprawa może wydawać się prosta, jednak pomysłów, w jaki sposób przekazać miastu basen, było już kilka i żaden nie przyniósł oczekiwanego przez wszystkich mieszkańców efektu. O stanie rozmów z Ministerstwem Skarbu poinformował na ostatniej sesji Rady Miejskiej burmistrz Leszek Dzierżewicz.



Przypomnijmy w lipcu zeszłego roku w trakcie spotkania z ówczesnym ministrem skarbu Jackiem Sochą przedstawiciele władz miasta i zarządu PUC S.A. uzgodnili pakiet zadań, które gmina miała wykonać na rzecz spółki w ramach rekompensaty za przekazanie wycenionego na ok. 5mln zł basenu. Wartość zobowiązań zamknęła się kwotą ponad 700 tys. zł. Miasto rozpoczęło realizację zadań. Do przekazania basenu jednak nie doszło. Prawnicy Ministerstwa Skarbu zaproponowali nowe rozwiązanie. Ponieważ PUC S.A. nie jest właścicielem gruntów ani samego basenu, ustalono nowy sposób przekazania obiektu. Na nowe warunki zgodę wyraziła Rada Miejska Ciechocinka. Zaproponowano rezygnację z dotychczasowych zobowiązań gminy. Zarząd PUC S.A. wystąpił do rady nadzorczej z wnioskiem o wygaszenie prawa wieczystego użytkowania dla tej nieruchomości. Po podjęciu stosownej uchwały minister skarbu za pośrednictwem starosty mógł przekazać basen. Uchwały jednak nie podjęto, trzech przedstawicieli ministra skarbu sprzeciwiło się wygaszeniu prawa wieczystego użytkowania, argumentując swoją decyzję nieuwzględnieniem zobowiązań gminy wobec spółki. Tych samych, z których wcześniej ministerstwo zrezygnowało. Czas miął, zmienił się rząd i minister skarbu.

Jeszcze w zeszłym roku miasto zwróciło się z pismem do premiera Kazimierza Marcinkiewicza, który

jako poseł, przewodniczący Sejmowej Komisji Skarbu gościł w Ciechocinku i był zdecydowanym zwolennikiem przekazania basenu gminie. W odpowiedzi władze spółki i miasta otrzymały propozycję ministerstwa, aby rozpocząć rozmowy od początku. Pojawiła się koncepcja utworzenia spółki celowej. Taką samą odpowiedź na interpelację otrzymał poseł Samoobrony Mirosław Krajewski, który o ciechociński basen pytał Marka Jurka - marszałka Sejmu. Nowy pomysł ministerstwa zakładał następujący scenariusz - PUC S.A. wniosłby do spółki basen, tężnie oraz obszar okołoteżniowy, fontannę „Grzyb” i być może warzelnię soli. Spółka taka miałaby się zająć eksploatacją i utrzymaniem tych wszystkich urządzeń lecznictwa uzdrowiskowego. Koszty utrzymania obiektów i równoczesnej budowy basenu oraz koszt zakupu solanki spowodowałyby bankructwo gminy, która nie byłaby w stanie wykonywać żadnych innych zadań. Dodatkowym zagrożeniem byłaby niemożność uzyskania jakichkolwiek środków z Unii Europejskiej do momentu, w którym miasto nie stałoby się właścicielem pakietu większościowego w utworzonej spółce.

Niestety, na przekazanie basenu minister ma coraz mniej czasu, jeżeli projekt związany z rekonstrukcją obiektu nie zostanie włączony do ZPORR województwa Kujawsko - Pomorskiego na lata 2007 - 2013, nie ma najmniejszych szans na otrzymanie jakichkolwiek środków z Unii Europejskiej na ten cel. Kolejnym niebezpieczeństwem dla basenu jest wszczęta już przez konserwatora zabytków procedura scalenia działek, na których znajduje się basen oraz tężnie. W trakcie trwania rozmów pomiędzy gminą a ministerstwem konserwator, wykazując dobrą wolę wyłączył z działki 6-hektarową powierzchnię, na której znajdował się basen. W tej chwili trwa już procedura ponownego scalania obu działek. Jej zakończenie spowoduje niemożliwość przejęcia samego basenu, a tym samym uniemożliwi wykonanie jakichkolwiek prac do czasu, aż PUC zgromadzi wystarczające środki finansowe na ten cel.

Pomimo zaangażowania samorządowców, mieszkańców, udziału parlamentarzystów i dobrej woli zarządu spółki PUC S.A. rozmowy na temat basenu zaczynają się niemal od nowa. Pozostaje tylko jedno pytanie, kto tu nie lubi pływać?

Jakub Giza